

Wojewoda pomorski: nie widziałem przesłanek do wprowadzenia stanu klęski żywiołowej

Nie wystąpiłem z wnioskiem o wprowadzenie stanu klęski żywiołowej, dlatego że nie widziałem i nie widzę ku temu przesłanek - powiedział w środę wojewoda pomorski Dariusz Drelich. Jak dodał, taki stan wprowadziłby więcej utrudnień dla mieszkańców.

"Musimy brać pod uwagę, że jest to pewien stan wyjątkowy, który nakłada pewne obowiązki i ograniczenia dla mieszkańców, dla obywateli, którzy albo są mieszkańcami, albo przebywają na tym terenie" - tłumaczył w TVN24 wojewoda pomorski, zapytany, dlaczego nie wprowadził stanu klęski żywiołowej. Jak dodał, wszystkie działania służb były skoordynowane i "nie było potrzeby wprowadzania stanu klęski żywiołowej, żeby użyć wojska".

"Oczywiście gdyby były jakieś problemy z koordynacją, gdyby były problemy, że któraś służba nie chciała się podporządkować, albo gdyby na przykład starostowie, wójtowie, nie wykonywali swoich obowiązków - wtedy tak, bo trudno by sobie wyobrazić, żeby tolerować brak współdziałania we wszystkich takich sytuacjach" - powiedział Drelich.

"Gdyby na przykład były przypadki takie, że na tym terenie, w związku z tym, że mieszkańcy musieli opuścić swoje domy, grasują jakieś grupy na przykład rabunkowe, że trzeba zamknąć ten obszar, że zagrożenie się rozszerza, że mamy zagrożenie powodzią, że za chwilę jakiś obszary mogą ulec, powiedzmy, żywiołowi jakiemuś i należy ewakuować miejscową ludność lub turystów, to trzeba by było wprowadzić (stan klęski żywiołowej)" - dodał wojewoda.

Premier Beata Szydło, po odwiedzeniu we wtorek w Pomorskiem miejsc dotkniętych nawałnicą, pytana, czy nie powinien zostać ogłoszony stan klęski żywiołowej, odpowiedziała, że taki stan ogłaszany jest na wniosek wojewody. Wyjaśniła, że wojewoda pomorski stwierdził, iż nie widzi obecnie takiej potrzeby.

Zgodnie z obowiązującym prawem podstawą wprowadzenia stanu nadzwyczajnego (m.in. stanu klęski żywiołowej) jest rozporządzenie rządu. Stan klęski żywiołowej ogłasza się na czas określony, niezbędny, by zapobiec następstwom tej klęski lub do usunięcia jej skutków, ale nie dłuższy niż 30 dni.

Źródło: Kurier PAP <http://kurier.pap.pl/depesza/176573/Wojewoda-pomorski-nie-widzialem-przeslanek-do-wprowadzenia-stanu-kleski-zywiolowej->

